

Wandale bez nadzoru

Data publikacji: 28.04.2010 7:00

□

Miejsce, które w ciągu dnia tętni zwykle śmiechem dzieci i dobrą zabawą po zmroku zamienia się w miejsce spotkań wandal. W wiślańskim Parku Kopczyńskiego chuligani regularnie dewastują stojące tam huśtawki. Choć na pierwszy rzut oka zniszczenia są drobne, to plac zabaw ani przez chwilę w całości nie cieszy bawiące się tam dzieci. Ostatnio zamknięto zjeżdżalnię, bo wandal wypalili w niej dziury. Jednak na razie monitoring w parku raczej nie powstanie.

Hanna Blokesz-Bacza